

temat jej stosowania, za wyjątkiem przypadku schwywania żony na cudzołóstwie, kiedy mąż miał prawo wydać ją na śmierć przez ukamieniowanie lub też oddalić przez wręczenie listu rozwodowego<sup>34</sup>. Chodziło w tym przypadku o zachowanie czystości rodziny i usunięcie przyczyny zła, a zarazem przywrócenie równowagi w zakresie prawa własności męża.

Zasadniczo stosunek do cudzołóstwa tekstów Nowego Testamentu i tradycji późno-judaistycznej jak i niektórych stoików, a zwłaszcza Muzoniusza Rufusa, nie wykazuje istotnych różnic<sup>35</sup>. Powstają one natomiast w związku z kwestią rozwodów. W Kazaniu na Górze Jezus wypowiada się zdecydowanie przeciwko rozwodom, i odchodząc od tradycyjnego rozumienia fragmentu Księgi Powtórzonego Prawa, które zezwala na odesłanie żony, opiera się na Księdze Rodzaju. Podobnie w proroctwie Malachiasza Bóg niechętnie patrzy na odrzucenia prawowitej małżonki<sup>36</sup>. Do przyjęcia w praktyce zasady nierozzerwalności małżeństwa dochodzi także w Ewangeliach św. Marka i św. Mateusza z tą tylko różnicą, iż u Mateusza dopuszcza się możliwość oddalenia żony w przypadku cudzołóstwa, ale bez możliwości zawarcia ponownego związku małżeńskiego, podczas gdy u św. Marka z jednej strony podobna ewentualność zostaje pominięta, zaś z drugiej nie wyklucza się opuszczenia męża przez kobietę, co można by traktować jako wpływ zasad prawa rzymskiego<sup>37</sup>. Jak się wydaje pewne wahania ewangelistów na ten temat nawiązują do słynnego sporu między przedstawicielami szkoły r. Hillela i r. Szammai<sup>38</sup>.

Do obowiązków ojca i męża należało, oprócz opieki nad rodziną i dbania o jej dobre imię, m.in. wychowywanie synów, dawanie zezwolenia na zawarcie związków małżeńskich przez dzieci, udzielanie błogosławieństw, ale i rzucanie przekleństw, podejmowanie decyzji o zasiewach, obrona domostwa przed złodziejami i napastnikami, dokonywanie podziału pracy jak i wręczania zapłaty najemnikom<sup>39</sup>. Ojcowie odgrywali ponadto poważną rolę w pielęgnowaniu tradycji rodowych i religijnych realizując w ramach rodziny jako reprezentanci Boga rozmaite funkcje typu kapłańskiego<sup>40</sup>.

Z kolei żona powinna być absolutnie wierna i powolna woli męża, chociaż jednocześnie w Dekalogu zakaz cudzołóstwa odnosi się tak do kobiet jak i do mężczyzn. Stary Testament dostarcza przykładów małżeństw, w których wierność jest podstawową bezwzględnie przestrzeganą przez obie strony cnotą<sup>41</sup>. Zwraca się przy tym uwagę, iż kobieta dopuszczając się cudzołóstwa narusza prawo, niedochowuje wierności mężowi i czyni małżeństwo nieczystym, a wszystko to w sumie przynosi jej hańbę i wykluczenie z rodziny, niekiedy wraz z dziećmi o ile doszło do naruszenia obowiązujących norm moralnych; mąż natomiast naraża na wstyd, utratę dzieci, nawet wolności osobistej i przynosząc rozczarowanie powoduje brak zaufania między małżonkami<sup>42</sup>.

W zbliżonym tonie są utrzymane wypowiedzi żydowskich uczonych w Piśmie. Według jednej z nich niemoralność w małżeństwie jest jak robak w roślinie, to nieszczęście i strata dla obu stron. W szczególny sposób podważa spójność tego związku zdrada męża, która zawsze pociąga za sobą w przyszłości niewierność żony<sup>43</sup>. Jezus w Ewangelii św. Mateusza – potępiając nie tylko cudzołóstwo czynne, tzn. popełnione w sensie fizycznym, ale i duchowe – rozumie zdradę znacznie szerzej, a zarazem w niej właśnie dopatruje się największego zagrożenia dla instytucji małżeństwa. W przypadku wyjątkowo zuchwałego cudzołóstwa kobietę wraz z kochankiem publicznie kamieniowano, ponieważ podobne wykroczenie zarówno zagrażało spójności wspólnoty jak i obrażało samego Boga, co zmuszało całą społeczność do ukarania winnych<sup>44</sup>.

Małżonek mógł bez podania powodów oddalić żonę – nie zaś sprzedać, nawet bez jej zgody, choć po spełnieniu pewnych dość kłopotliwych warunków. Uznawano także prawo mężczyzny do rozwodu w razie braku dzieci mimo 10-letniego pożycia małżeńskiego. Wyjątek